

autor: Wojciech Oksieñciuk

firma: Armand – Wykrywacze metali

poczta e-mail: [armand@armand.pl](mailto:armand@armand.pl)

strona internetowa: [www.armand.pl](http://www.armand.pl)

Prawa autorskie zastrzeżone. Wykorzystanie materiałów bez zgody autora zabronione.

## **MODLIN 98**

Trzysta osób przyjechało w dniach 25-27.09.98 na VIII Międzynarodowy Zlot Miłośników Eksploracji - Twierdza Modlin 98. Był to pierwszy zlot o tak liczny uczestnictwie poszukiwaczy skarbów, miłośników tajemnic historii, zbieraczy militariów i pasjonatów wykrywaczy metali. Tak liczny - między innymi dzięki informacjom zawartym w NZTZ. Byli goście z USA, Niemiec - oczywiście najwięcej z Polski.

Impreza rozpoczęła się kiermaszem książek, wykrywaczy metali i... degustacją piwa browaru warszawskiego. Piwo przywiózł nam nowo upieczony eksplorator. Nad naszym poziomem intelektualnym czuwał płk Ryszard Gołąb. Ten wspaniały przewodnik po Twierdzy Modlin wygłosił zajmujący odczyt o historii Twierdzy. Wykład zilustrował prezentacją przezroczy. Pogłębienie wiadomości o Modlinie nastąpiło po przekazaniu uczestnikom dokładnych turystycznych map Twierdzy. Nadmienię, że w samej cytadeli do dzisiaj stacjonuje kilka jednostek wojskowych. Zlot odbył się wyłącznie dzięki uprzejmości dowódcy Twierdzy Modlin - pułkownika dyplomowanego Wiesława Mruka. Moja skromna osoba i jednocześnie organizator zlotu miała przyjemność zaprezentować wystawę fotograficzną pt. „Ocalić forty”. Wszystkim eksploratorom leży na sercu stan zabytków, którymi są fortyfikacje nowożytne. Generalny Konserwator Zabytków z braku funduszy nie zajmuje się tymi obiektami w sposób taki, na jaki one zasługują. Za kilka lat przyroda i rabujący złom i cegłę człowiek zniszczy doszczętnie forty w naszym kraju. Wtedy będzie za późno. My, eksploratorzy jesteśmy przez konserwatorów postrzegani jako barbarzyńcy, ale to my dostrzegamy niezadowalającą opiekę nad zabytkami nowożytnej architektury militarnej przez służby konserwatorskie.

W czasie zebrania poruszono sprawę reprezentacji naszego środowiska wobec władz i sprawę stawiania wniosków legislacyjnych dotyczących kwestii zbiorów militarnych i zbyt szerokiego traktowania obiektu archeologicznego przez Głównego Archeologa Kraju.

Zaproponowałem utworzenie organizacji pod nazwą „Eksploracja Polska Klub”. Podczas gdy na sali trwała burzliwa dyskusja o profilu i celach nowej, pierwszej organizacji eksploratorów, w kularach tłum oblegał stoisko księgarni „Hisco” - jedynej w kraju wysyłkowej księgarni książek o eksploracji, skarbach i tajemnicach II wojny światowej. Polecam nowe hity książkowe: Joanna Lamparska „Tajemnice, zamki, podziemia” - przewodnik jakiego nie było, Leszek Adamczewski - „Konwój do Paradies” i Czesław Łuczak - „Herman Goering”. Dużym wzięciem cieszyły się periodyki: „Odkrywca”, „Forteca”, „Explorator”. Przypomnę, że NSTZ również pasjonuje się tematyką tajemnic historii.

Tak było w piątek. A w sobotę z samego rana, podzieleni gwizdkiem i wojskową komendą wyruszyliśmy w dwóch grupach na zwiedzanie Twierdzy. Obejrzeliliśmy piękne, poranne mgły nad Narwią, weszliśmy do mrocznych i strasznych korytarzy kontrminowych, poznaliśmy miejsca, gdzie kręcono film „CK Dezerterzy”. Mury Twierdzy zaczętej przez Napoleona, rozbudowanej przez cara, poddającej się Niemcom w czasie I wojny światowej i mężnie bronionej w 1939 r. przez żołnierzy polskich owionęły nas chłodem i tajemniczością. Zwiedzanie zakończyliśmy obejrzeniem pięknego, jesiennego cmentarza fortecznego. Leży tu pełna historia Twierdzy - Rosjanie, Niemcy i Polacy. Walczyli między sobą - ziemia zrównała ich zwycięstwa i klęski. Następnego dnia, w niedzielę, przy pomniku poległych żołnierzy polskich złożył wieńce premier Buzek. Obiad zjedliśmy w pięknym, carskim kasynie wojskowym. Marmurowe schody i kute poręcze w kasynie rodzą nostalgię za tymi pięknymi artystycznie czasami przełomu wieków. My też żyjemy na przełomie następnego wieku. Ale czy pozostawimy po sobie taki wspaniały estetyzm? Po południu nastąpił szal poszukiwań. Zagrały wykrywacze metali swoją piękną muzyką. Na badania terenowe posiadaliśmy zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Poszukiwaliśmy sztandaru III Pułku Legionów i archiwum grupy operacyjnej „Piotrków”. Znaleźliśmy... plomby z orzełkiem w koronie, łuski i guziki wszystkich wojsk stacjonujących w fortecy. Niektórzy na te znaleziska uśmiechali się z pobłażaniem. Za kilka lat dzisiejsze znaleziska będą rarytasem! Kilka lat temu zardzewiałe hełmy wieszano na drzewach - dzisiaj wzbudzają entuzjazm. Sobotę zakończyliśmy ogniskiem - niestety zabrakło dla nas drewna obiecanego nam przez wojsko, a trzymanego dla premiera Buzka. Humor poprawiła nam wspaniała żołnierska grochówka dla... cywilów. Drugą noc spędziliśmy także w żołnierskich salach, na żołnierskich łózkach. Od czasów napoleońskich zmieniło się tylko to, że latryna i pompa z wodą są w budynku, a nie w środku cytadeli. Ciekawostką jest, że budynek koszarowy będący sercem cytadeli i niegdyś tworzący zamknięty pierścień ma... 2,5 km długości!

Następnego dnia konwój ekspedycji wyruszył na drugi brzeg Narwi w celu obejrzenia tajemniczego spichlerza, niedostępnego do zwiedzania dla zwykłego śmiertelnika. Wojsko Polskie zrobiło dla nas i tu wspaniały wyjątek - wpuściło nas na swój teren. Płetwonurkowie z Warszawskiego Klubu Podwodnego spenetrowali akwen przy spichlerzu i odnaleźli zatopione fragmenty wiszącego mostu spinającego za cara Twierdzę ze spichlerzem. Złotowi przyglądały się: TVP - Wiadomości, TV Lublin, RTL7, Superexpress i dziennikarze z zaprzyjaźnionych pism eksploracyjnych. Odjeżdżając jesiennym popołudniem przypomniał mi się telefon, który otrzymałem przed zlotem. Dzwonił major Żychliński - osiemdziesięcioletni obrońca Modlina z 1939 r. Powiedział, że z powodu choroby serca nie może przyjechać na zlot, ale sercem jest z nami. W zlocie uczestniczyły trzy pokolenia Polaków. Pragnę serdecznie podziękować Wojsku Polskiemu i Kołu Przewodników PTTK w Modlinie za pomoc w organizacji zlotu. Bez życzliwości tych instytucji zlot nie odbyłby się w tak ciekawej formie i treści. Organizator zlotu: Wojciech Oksieńczyk.

*Wojciech Oksieńczyk*









